

Jak minął dzień?
Nie pytam
I tak widzimy się rzadko
To już chyba rok
Odkąd na Ciebie nie patrzę
Raczej nie podajemy sobie rąk
Raczej nie pokazujemy palcem
Raczej mało obchodzimy się nawzajem

My - dzieci dekadentów
Córki, synowie rozpusty
Alkohol mamy od zawsze we krwi
Rozum genetycznie struty
Raczej nie życzymy nikomu źle
Raczej nikomu dobrze
Raczej siedzimy na dachach
Bawimy się w powietrze

Nostress - myślę tylko o sobie
Nostress - myślę tylko o sobie
Nostress - myślę tylko o sobie
Nostress - myślę tylko o sobie

Podróże z i pod prąd
Niekończące się nigdy
Taka nasza mała więź
Ziarno nienawiści
Raczej nigdy nie będzie lepiej
Tak, jak nigdy nie było źle
Raczej już zostanie
Tak jak jest

Wokół szemrzą polityczne wszy
Wokół rozprzestrzenia się gaz
Pani z ekranu straszy palcem
Jak to mało obchodzi nas
Raczej nigdy nie będziemy tym
Kim raczej chcielibyśmy być
Raczej siedzimy na dachach
Bawimy się powietrzem

Nostress - myślę tylko o sobie
Nostress - myślę tylko o sobie
Nostress - myślę tylko o sobie
Nostress - myślę tylko o sobie